Rok V Nr 10

Poznań, 15 maja 1947



ADRES REDAKCJI: Poznań, Limanowskiego 11
ADMINISTRACJI: Poznań, Limanowskiego 24

KONTO P. K. O. nr V-945

PRENUMERATA:
rocznie . . . zł 240
kwartalnie . . „ 60
pojedynczy numer „ 20

OGŁOSZENIA:
drobne: 1 słowo . zł 10
napis: 1 słowo . „ 20
reklamy 1 cm² . . „ 20

Wychodzi 2 razy w miesiącu

ZWIĄZEK POLSKICH ZRZESZEŃ EMERYTALNYCH

zwołuje na dzień 15 czerwca 1947 godz. 10 rano do Warszawy

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Delegatów

należących do Związku Zrzeszeń Emerytalnych z całej Polski w myśl § 17 statutu, ogłoszonego w „Emerycie" Nr 8/47 z dnia 15 kwietnia 1947 z następującym porządkiem dziennym

1. Zagajenie,
2. Wybór Prezydium Zjazdu,
3. Odczytanie protokółu ostatniego Walnego Zgromadzenia Delegatów z dn. 16 kwietnia 1939,
4. Sprawozdanie Stałej Delegacji Polskich Zrzeszeń Emerytalnych,
5. Dyskusja nad sprawozdaniami,
6. Uchwalenie absolutorium dla Stałej Delegacji,
7. Wybory władz Związku, (§ 14 statutu.)
8. Wolne wnioski,
9. Zamknięcie Zjazdu.

Zjazd odbędzie się w sali Państwowego Zakładu Emerytalnego w Warszawie, ul. Inflancka 6 w obecności Dyrekcji tegoż Zakładu i gości zaproszonych.

Prawo brania udziału w Walnym Zgromadzeniu i głosowaniu mają delegaci Zrzeszeń, należących do Związku Zrzeszeń Emerytalnych, wykazujący się imiennymi legitymacjami danych Zrzeszeń, podpisanymi przez prezesa i sekretarza, zaopatrzonymi pieczęcią.

Zrzeszenia Emerytów pragnące wziąć udział w Walnym Zebraniu winny w terminie do dnia 31 maja br. nadesłać do rąk Stałej Delegacji Poznań, ul. Limanowskiego 11, pisemne zgłoszenia przystąpienia do Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych z odpisem uchwały swego Zarządu, postanawiającej przystąpienie wraz z wymienieniem liczby członków, (§§ 9, 15 i 16) przekazać na konto PKO V 1295 w Poznaniu tytułem wpisowego i zaliczki na składki członkowskie kwotę 300 zł. i wymienić imiennie delegatów, mających wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu. — Ilość dopuszczalnych delegatów podana jest w § 16 statutu.

Zrzeszenia, które ze względów technicznych lub finansowych nie mogą wysłać delegata, mogą nadesłać pełnomocnictwa upoważniające do zastąpienia ich (§ 15 ustęp 2) przez inną osobę (bez wymieniania nazwisk, które zostaną później wpisane).

Filie, t. j. Koła Zrzeszone w Związkach Okręgowych mogą brać w Zgromadzeniu udział przez delegatów z głosem doradczym. Ponieważ na Zgromadzenie zaprosiliśmy przedstawicieli najwyższych Władz państwowych, prosimy o liczne obesłanie Zgromadzenia.

Tarczewski Gizella

KOMUNIKAT FILII POZNAŃ

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Związku Emerytów Filia Poznań, odbędzie się dnia 18 maja 1947 o godz. 10 rano w auli 43 Szkoły Powszechnej przy ul. Berwińskiego.

Na porządku dziennym sytuacja obecna emerytów państwowych.

Do wszystkich Zrzeszeń Emerytów Państwowych Województwa Krakowskiego

Intencją Rządu jest organizacja wszystkich zawodów w Związki, których zadaniem jest obrona interesów materialnych i moralnych członków oraz wdów i sierot po nich. Temu ogólnemu imperatywowi podlegają także emeryci państwowi, samorządowi i wojskowi. Na tych podstawach zorganizowany został i zatwierdzony przez właściwe władze ,Związek Emerytów na Województwo Krakowskie, mający swoją siedzibę przy ul. Grodzkiej Nr 39 I p. w Krakowie.

W wielu miastach powiatowych i mniejszych miejscowościach Województwa Krakowskiego istnieje cały szereg Zrzeszeń Emerytalnych, bądź już zarejestrowanych, bądź też zgłoszonych do zarejestrowania. O ile które z tych Zrzeszeń nie zgłosiły jeszcze statutu do zatwierdzenia, winny to bezzwłocznie uczynić przez wniesienie w myśl art. 12 i nast. Rozp. Prez. R. P. z dnia 27. 10. 1932, Nr. Dz. U. R. P. 94, poz. 808 do odnośnego Starostwa Powiatowego podania o zatwierdzenie statutu. (Wzór takiego statutu możemy dostarczyć na żądanie).

Równocześnie zawiadamiamy, że od 1 marca b. r. założyliśmy w Krakowie Wojewódzką Spółdzielnię Emerytów Państwowych „Samopomoc", która otrzymała już znaczniejszą subwencję, a celem jej jest podniesienie gospodarcze swych członków, przedstawione w dołączonym statucie szczegółowiej. Spółdzielnia urzęduje w tym samym lokalu, co Związek Okręgowy Emerytów, tj. przy ul. Grodzkiej 39 I piętro w Krakowie.

Wszystkie Związki tak zarejestrowane jak i niezarajestrowane zechcą we własnym interesie nadesłać dla celów ewidencyjnych tak Związkowi Emerytów jak i Spółdzielni możliwie najrychlej imienny wykaz swych członków pod powyższym adresem.

Ponadto prosimy o wybór z pośród swych członków 3 mężów zaufania (możliwie właścicieli nieruchomości), którzyby dawali gwarancję za dostarczone im w najbliższym czasie towary tekstylne lub inne towary codziennego zapotrzebowania na krótkotrwały kredyt i byli odpowiedzialni za całość przeprowadzanych transakcji pieniężnych na ich terenie.

Na koszta związane z administracją i wyjazdami do Krakowa mogą Związki dobijać do ceny kupna podanej przez Spółdzielnię, najwyżej 15%, z którego Zarząd względnie wybrani mężowie zaufania będą mieli prawo pokryć wynagrodzenia w 2/3 częściach dla biorących udział w pracy, a 1/3 przelewaja do kasv Zwiazku.

Zarząd lub mężowie zaufania winni zająć się zachęceniem do wpisywania się na członków Spółdzielni Wojewódzkiej emerytów, wdów i sierot po tychże pozostałych i odprowadzić wpłacone przez nich kwoty do Kasy Spółdzielni na jej konto Nr 3442 do Komun. Kasy Oszcz. pow. krakowskiego w Krakowie.

Zaznacza się, że tylko członkowie Spółdzielni mają prawo do otrzymywania pożyczek i zakupu towaru po cenach własnych znacznie niższych od rynkowych.

Wpis do Spółdzielni wynosi 50.— zł, jeden udział obowiązkowy wynosi 500.— zł, płatny w 4-ech równych ratach kwartalnych (vide dołączony statut).

Przy wpisie kandydat winien podpisać własnoręcznie deklarację należycie wypełnioną.

Deklarację należy sporządzić i podpisać według dołączonego wzoru w formie maszynopisu lub zamówić u nas za zwrotem kosztów, druku i przesyłki.

Po wypełnieniu wyżej wymienionych wymagań będziemy informowali każdorazowo członków w miarę postępu prac jużto zbiorowo, jużto indywidualnie przy nasuwających się wątpliwościach w różnych konkretnych wypadkach, względnie przez czasopismo związkowe „Emeryt".

„Spółdzielnia Oszcz.-Poż. Emerytów Państwowych" „Samopomoc" z. o. o. w Krakowie.

(—) Porębski (—) Bielewicz

Ustawy emerytalne państw europejskich

Opisując w poprzednich numerach rozwój problemu emerytalnego w Polsce i możliwość jego rozwiązania, zapowiedzieliśmy przytoczenie przykładów, w jaki sposób zagadnienie emerytalne rozwiązane zostało w innych państwach europejskich. — Przestudiowanie tych przykładów jest wskazane dla Czytelników, interesujących się specjalnie unormowaniem zaopatrzenia na starość funkcjonariuszów państwowych, zwłaszcza, że w najbliższym czasie będziemy dyskutowali w Polsce nad nowymi przepisami emerytalnymi. Jako pierwszy przykład podajemy wyciąg z ustawy emerytalnej obowiązującej we Francji:

Funkcjonariusze i urzędnicy cywilni

Według **art. 1.** francuskiej ustawy emerytalnej przeisy tej ustawy odnoszą się do funkcjonariuszów cywilnych, urzędników i pracowników administracji państwowej, zakładów państwowych, do zawodowych wojskowych i marynarzy na lądzie i morzu, do personelu cywilnego przy władzach wojskowych oraz do wdów i sierót po nich.

Art. 2. Emerytura tak cywilna jak i wojskowa oparte są na przeciętnej poborów, płac i uposażeń, pobieranych przez emeryta w ostatnich trzech latach służby czynnej.

Minimum emerytury przyznanej z tytułu starszeństwa służbowego wynosi w zasadzie połowę poborów w czynnej służbie danego stopnia służbowego. Minimum to może być podwyższone do 3/5.

Na wypadek większej ilości lat służby aniżeli wymaganej do osiągnięcia prawa do zaopatrzenia emerytalnego, podwyższa się minimum emerytury o 1/60 część poborów za każdy rok służby dla funkcjonariuszów kategorii „sedentaire", tj. pełniących służbę stale w jednym miejscu o 1/50

część poborów za każdy rok służby odbytej w czynnej służbie albo w armiach na lądzie i morzu.

Emeryturę podwyższa się o 10% wszystkim uprawnionym, mającym na utrzymaniu 3 dzieci do lat 16; przy liczbie wyższej niż troje dzieci, wynosi dodatek na dzieci 5% za każde dalsze dziecko. Ogólny dodatek na dzieci nie może przekraczać 3/4 zasadniczego uposażenia emerytalnego.

Art. 3. Funkcjonariuszom czynnym, mającym korzystać w przyszłości z ustawy emerytalnej potrąca się z ich uposażeń 6% na emeryturę.

Art. 4. Wszystkie dodatki do pensji funkcjonariuszów czynnych podlegają również potrąceniu w wysokości 6% na emeryturę.

Art. 8. Prawo do emerytury osiąga się normalnie po 60 latach wieku i po 30 latach rzeczywistej służby państwowej, pełnionej stale w jednym miejscu. (Partie sedentaire). — Dla funkcjonariuszy i urzędników, którzy najmniej przez 15 lat pełnili służbę aktywną (partie active), wystarczy 55 lat wieku i 25 lat służby. —Granice wieku oznaczone są według rodzaju służby i kategorii urzędu przez ustawy administracyjne.

Art. 9. Do lat służby cywilnej, odbytej poza Europą przez funkcjonariuszów, mających korzystać z niniejszej ustawy, dolicza się o 1/3 więcej lat służby rzeczywistej, a więc za 3 lata służby liczy się do emerytury lat 4, jednakowoż tym funkcjonariuszom, którzy stale pełnili służbę na terenach Afryki północnej, dolicza się w ogólności tylko 1/4 część lat służby.

Art. 10. Służbę cywilną włącznie służby prowizorycznej, odbytej w różnych instytucjach państwowych i w administracji państwa, liczy się dopiero od ukończnia 18 roku życia.

Art. 11. Funkcjonariusze i urzędnicy cywilni mogą być przeniesieni w stan spoczynku na własne życzenie lub z urzędu.

Przeniesienie w stan spoczynku z urzędu nie może nastąpić przed czasem, w którym zainteresowani osięgną granicę wieku przyznaną im w art. 8 ustęp ostatni niniejszej ustawy, z wyjątkiem wypadku, w którym Minister uzna, że interes służby wymaga zwolnienia ich z pełnionych funkcyj.

Przeniesienie na emeryturę w tym wypadku z urzędu nastąpić może tylko:

1. jeżeli niezdolność do służby spowodowana jest upadkiem sił umysłowych funkcjonarjusza. Wówczas przeniesienie na emeryturę następuje po orzeczeniu osobnej komisji;
2. jeżeli niezdolność do służby spowodowana jest upadkiem sił umysłowych funkcjonariusza. W takim przypadku przeniesienie na emeryturę następuje również po orzeczeniu stosownej komisji;
3. jeżeli zainteresowany wypełnia swój urząd w sposób niedostateczny. Przeniesienie na emeryturę nastąpić może po orzeczeniu osobnej komisji administracyjnej wzgl. Rady Dyrektorów, w skład której wchodzić muszą dwaj reprezentanci personelu.

Wniosek o przeniesienie na emeryturę postawiony być musi na 6 miesięcy przed terminem. Jeżeli wniosek uzasadniony jest niedostatecznym zdrowiem, uznanym przez zaprzysiężonego doktora, przeniesienie na emeryturę nastąpić może dopiero po upływie tego czasokresu.

Art. 12. Służbę wojskową, odbytą bądź w armii lądowej, bądź na morzu, uważa się na równi ze służbą cywilną pod względem praw emerytalnych. . Służbę tę uważa się za efektywną.

Art. 17. Funkcjonariusze i urzędnicy cywilni, którzy z wyjątkiem wypadku inwalidztwa opuszczają służbę państwową z jakichkolwiek przyczyn przed nabyciem prawa do emerytury, mogą żądać zwrotu wpłaconych składek emerytalnych.

Takie samo prawo żądania zwrotu wpłaconych składek emerytalnych mają funkcjonariuszki i urzędniczki, matki trojga żyjących dzieci, które wystąpiły ze służby przed nabyciem prawa do emerytury.

Funkcjonariuszki i urzędniczki zamężne, wzgl. matki, które pełniły służbę co najmniej przez lat 15, mają prawo do pensji emerytalnej, policzalnej za każdy rok służby w wysokości po 1/60 wzgl. 1/50 przeciętnej ich ostatnich poborów przewidzianych w art. 2 tej ustawy.

Art. 18. Funkcjonariuszki i urzędniczki zamężne względnie matki wymienione w ostatnim ustępie art. 17 mają prawo do dodatków na dzieci w myśl art. 2.

Art. 19. Funkcjonariusze i urzędnicy cywilni, mogą wyjątkowo otrzymać emeryturę bez względu na ich wiek lub czasookres służby czynnej, jeżeli stracili możność dalszego pełnienia służby z powodu aktu poświęcenia się w interesie publicznym, wskutek narażenia swego życia na szwank w wypadku ratowania życia jednej lub więcej osób, oraz z powodu ulegnięcia napadowi podczas pełnienia ich funkcji.

Emerytura w tym wypadku wynosi 3/4 ostatnio pobieranych poborów.

Art. 20. Jeżeli funkcjonariusze i urzędnicy cywilni znajdą się w absolutnej niemożności pełnienia służby z powodu choroby, skaleczenia wzgl. nieszczęśliwego wypadku w czasie pełnienia obowiązków służbowych, mogą oni być spensjonowani tak na własne życzenie jakoteż z urzędu.

Niezdolność do służby musi być stwierdzona przez specjalną komisję składającą się z:

1 urzędowego lekarza zaprzysiężonego,
3 urzędników wyznaczonych przez Ministra,
2 urzędników tego samgeo działu służby zainteresowanego.

Zainteresowany ma prawo wglądu do swych akt osobowych i domagania się dopuszczenia do komisji lekarza z własnego wyboru.

Art. 21. Jeżeli funkcjonariusz wzgl. urzędnik cywilny stał się niezdolny do dalszego pełnienia służby z powodu nieszczęśliwego wypadku zaszłego podczas pełnienia obowiązków służbowych, przyznaje mu się emeryturę w wysokości 1/3 ostatnio pobranego uposażenia w czynnej służbie, a jeżeli ta pensja jest niższa od kwoty 1500 frs wartości przedwojennej, może mu być przyznana pensja starcza, wyliczona za każdy rok służby o 1/30 wzgl. 1/25 minimum uposażenia wymienionego w art. 2 niniejszej ustawy, ponadto zainteresowany ma prawo do osobnej bonifikacji służby kolonialnej wzgl. polowej.

Art. 22. Funkcjonariusz wzgl. urzędnik cywilny niezdolny do służby z innych poodów, jak wymienionych w artykule poprzednim, ma prawo do emerytury po 15 latach służby policzalnej do wysługi w wysokości 1/60 wzgl. 1/50 za każdy rok od przeciętnej dochodów.

Emerytury wdowie i sieroce.

Art. 23. Wdowy po funkcjonariuszach i urzędnikach cywilnych mają prawo do pensji wdowiej w wysokości 50% kwoty uposażenia emerytalnego, które zmarły mąż pobierał, wzgl. tego, do którego w chwili śmierci miałby prawo. Wdowy, matki dzieci, mają także prawo do 50% od dodatków familijnych w myśl art. 2 niniejszej ustawy.

Za każdą sierotę do lat 21 wieku, ma matka prawo do pobierania dodatku do pensji dowiej w wysokości 10% emerytury z tym, że kwota pensji wdowiej i dodatków dla dzieci nie może być wyższa od emerytury, do której zmarły mąż miałby prawo.

Po śmierci matki, albo w wypadku w którym matka stanie się niegodna do pobierania pensji wdowiej lub zrzeknie się swych praw do pensji, prawa matki przechodzą na dzieci do lat 21 a czasowa pensja 10% zostaje utrzymana do wysokości wymienionej w poprzednim zdaniu.

Dzieci prawidłowo uznane (adoptowane) uważa się za sieroty z ojca i matki.

Art. 24. W wypadku dzieci nieletnich z dwóch małżeństw z powodu poprzedniego małżeństwa funkcjonariusza lub urzędnika, pensja wdowia zostaje utrzymana w wysokości 50% i 10% za każde nieletnie dziecko do wysokości lat wymienionej w art. 23.

W wypadku istnienia dzieci nieletnich z dwóch małżeństw sierót bez ojca i matki pensja wdowia podzielona zostaje na równe części dla każdej grupy sierót.

Art. 25. Sieroty niepełnoletnie po funkcjonariuszce wzgl. urzędniczce, która zmarła mając prawo do pensji w myśl niniejszej ustawy, mają prawo do pensji pod warunkami przewidzianymi w art. 23.

Jeżeli ojciec powyższych sierót żyje, niepełnoletnie dzieci do lat 21 mają prawo do pensji czasowej po matce w wysokości 10% od pensji przyznanej albo należnej matce.

Art. 26. Żona w separacji wzgl. rozwiedziona, jeżeli uznana została przez sąd jako winna, nie może rościć sobie prawa do pensji wdowiej. Dzieci jeżeli są, uważa się jako sieroty po ojcu i matce: mają one prawo do pensji przewidzianej w art. 23.

W wypadku ponownego małżeństwa męża, w razie zgodnego z prawem uzyskanego rozwodu, jeżeli pozostawił on wdowę mającą prawo do pensji, pensja wdowia w danym razie podzielona zostanie pomiędzy wdowę i żonę rozwiedzioną nie z jej winy: po śmierci jednej z nich, jej część przypada drugiej z uwzględnieniem prawa pierwszeństwa na korzyść nieletnich dzieci.

Art. 27. Wdowa, która wyszła ponownie za mąż, może po upływie roku nowego małżeństwa zrezygnować ze swej pensji. Wtym wypadku ma prawo do odprawy w kwocie trzyletniej pensji emerytalnej. Pensje sieroce, jeżeli zmarły pozostawił nieletnie dzieci może być wypłacana do rąk wdowy aż do czasu w którym ostatnie dziecko osiągnęło 21 lat życia.

Art. 28. Funkcjonariusze i urzędnicy cywilni Afryki Północnej w koloniach i krajach protektoratu, o ile ich czynności uprawniają do pensji państwowej, podlegają tym samym przepisom jak urzędnicy w kraju

Art. 29. Funkcjonariusze i urzędnicy cywilni, którzy wstąpili do służby państwowej po 30 latach życia i nie będą mieli prawa rościć sobie pretensji do pensji starczej w myśl art. 8, bo nie osiągną 30 lat służby, będą mieli prawo w wieku 60 lat do przyznania im zaopatrzenia w wysokości po 1/30 wzgl. 1/25 minimum pensji za każdy rok służby.

Tak przedstawia się w głównych zarysach prawo emerytalne we Francji.

Redakcja.

Posłowie socjalistyczni nawiązują kontakt ze społeczeństwem

Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów, doceniając ważność i doniosłość żywego kontaktu między wyborcami a posłami zarządził, aby umożliwić bliższe skontaktowanie się wyborców z dawnymi posłami, urządzenie biur poselskich. W biurach tych posłowie, związani z danymi ośrodkami będą przyjmowali wyborców, udzielali porad, przyjmowali sprawy do interwencji lokalnej i centralnej.

Poniżej podajemy okręgi i posłów, wybranych w tychże okręgach z podaniem miejscowości, dni i godzin urzędowania.

Dla przypomnienia podajemy, że posłowie socjalistyczni wybrani zostali, jak następuje:

OKRĘG 31 — Poznań (miasto i powiat) — **Leszczyński Stanisław.**

OKRĘG 32 — Leszno, Gostyń, Wolsztyn, Czarnków, Śrem, Leszno — **Włodek Bronisław:**

Międzychód, Szamotuły, Kościan, Nowy Tomyśl i Rawicz — **Grajek Czesław.**

OKRĘG 33 — Świebodzin, Wschowa, Zielona Góra, Gubin, Krosno n. O., Międzyrzecz, Sulęcin, Skierzyna, Gorzów Wlkp., Strzelce Kr., Trzcianka i Piła — **Gellert Piotr.**

OKRĘG 34 — Gniezno, Września, Mogilno, Środa, Oborniki, Żnin — **Kluczyńska Dorota;**

Wągrowiec, Chodzież, Gniezno powiat i miasto — **Praga Rafał.**

OKRĘG 35 — Kalisz, Turek, Krotoszyn, Ostrów Wlkp., Jarocin, Kępno — **Kowalski Jan;**

Konin, Koło, Kalisz miasto i powiat — **Sokół Bolesław.**

Posłowie ci podają następujące dni przyjęć:

WŁODEK BRONISŁAW, I. sekretarz WK. PPS, członek sejmowej Komisji Administracji i Bezpieczeństwa i Komisji Repatriacji i Osadnictwa — przyjmuje we wtorki, środy i czwartki od godz. 10 do 13-tej w Wojewódzkim Komitecie PPS, pokój 14 (ul. Daszyńskiego 91).

GRAJEK CZESŁAW — wiceprzewodniczący WK. PPS., mediator wojewódzki PPS—PPR, członek Rady Naczelnej PPS, członek Wojew. Rady Narodowej, przew. Rady Nadzorczej Spółdz. „Ro-

botnik", członek sejmowej Komisji dla handlu, aprowizacji i spółdzielczości — przyjmuje w poniedziałki, piątki i soboty od godz. 10 do 13-tej w Wojewódzkm Komitecie PPS. — pokój 13.

GELLERT PIOTR — członek Prezydium WK. PPS., członek WW. Zarządu Gł. Z. Z. K., członek Komisji Komunikacyjnej — przyjmuje w poniedziałki, wtorki i środy od godz. 15 do 18-tej w WK. PPS. — pokój nr 17.

KOWALSKI JAN — przewodniczący O. K. R. Kalisz, członek sejmowej Komisji dla handlu, aprowizacji i spółdzielczości oraz członek Komisji Kultury i Sztuki — przyjmuje w Kaliszu we wtorki, środy i czwartki od godz. 10 do 13-tej w Miejskim omitecie PPS. w Kaliszu.

Interesenci, zgłaszający się do posłów Włodka, Grajka i Gellerta w Poznaniu winni uprzednio zameldować się u kierownika Wydziału Samorządowo-Parlamentarnego w KW. PPS. — pokój 17.

Posłowie zamiejscowi, względnie mieszkający w Warszawie, jak poseł Leszczyński, posłanka Kłuszyńska, poseł Sokół, poseł Praga przybywać będą do swoich okręgów raz w miesiącu. Każdorazowy ich przyjazd i miejsce urzędowania ogłaszane będzie w prasie.

Listy z kraju

Dębica, pow. Rzeszów.

Dnia 13. 4. br. odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatowego Związku Emerytów Państwowych i Samorządowych w Dębicy, na którym między innymi omawiano następujące sprawy: Utworzenie funduszu pogrzeboego, założenie filii Spółdzielni „Samopomoc Emerytów Państwowych Województwa Rzeszowskiego, zwołanie Walnego Zebrania, przyczynienie się do kupna domu Emerytów w Rzeszowie itp. W wolnych wnioskach odczytano artykuł p. Jagodzińskiego pod tytułem „O przymusie należenia do Organizacji (Nr 7 „Emeryta") Projekt ten uchwalono z aplauzem poprzeć o czym uprzejmie donosimy, oraz prosimy Związek Polskich Zrzeszeń Emerytalnych o dołożenie wszelkich możliwych starań o urzeczywistnienie go dla dobra ogółu emerytów.

Zarząd

Zakopane. Zebrani na Walnym Zgromadzeniu Związku Emerytów w Zakopanem w dniu 23 marca 1947 r. emeryci wszystkich resortów państwowych, samorządowych, wojskowych oraz renciści Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

a) przyłączają się całkowicie do akcji Związku Ziem Zachodnich, by traktat pokojowy z Niemcami podpisany był w Warszawie.

b) Pozbawieni od kwietnia br. kart żywnościowych przy istniejącej drożyźnie, domagają się przyznania stałego dodatku jako wyrównania za poniesioną stratę w niewystarczającym na życie zaopatrzeniu.

c) Zebrani stwierdzają, że zaopatrzenie emerytalne jest w dalszym ciągu niewystarczające na utrzymanie i z tego powodu przeważna część zasłużonych członków świata pracy cierpi głód i chłód. Odnosi się to do wszystkich emerytów i rencistów, a szczególnie do tych, którym wiek lub stan zdrowia nie dozwala na zarobkowanie. Stają się oni ciężarem dla swych rodzin lub społeczeństwa.

d) Zebrani zwracają się do wszystkich miarodajnych czynników,o zwaloryzowanie wysłużonym funkcjonariuszom publicznym opłacanych przez nich przed wojną składek emerytalnych odpowiednio do dzisiejszej rzeczywistości.

Kraków — Przepraszam Szanowną Redakcję, że zajmuję Jej czas koniecznością odczytania i rozważenia mego listu, który według mego zdania powinien być potraktowany z całą wyrozumiałością na którą jako jeden z starszych emerytów państwowych, długoletni członek Zrzeszeń emeryckich i stały czytelnik „Emeryta" od chwili jego pierwszego ukazania się w pamiętnym roku 1936, sobie zasłużyłem.

Chodzi mi o bardzo ważną (moim zdaniem) sprawę organizacyjną a mianowicie o niedopuszczalność wzajemnego zwalczania się dwóch jednakowych organizacyj istniejących w jednej miejscowości. Już sam fakt utworzenia w tej samej miejscowości drugiego zrzeszenia, o takich samych celach, obejmujących te same kategorie ludzi, chociażby nawet z szumnym dodatkiem w tytule, nie powinien mieć miejsca, a jeżeli to przez czyjąś osobistą ambicję lub brak orientacji w stosunkach miejscowych się stało, powinno być niezwłocznie usunięte bądź przez rozwiązanie i likwidację nowopowstałego Związku, bądź też przez zlanie się z dawną organizacją mającą pewne zasługi dla swojej dotychczasowej pracy.

Mam na myśli moje rodzinne miasto Kraków z jego dwoma Związkami Emerytów Państwowych, między którymi dochodzi do niesmacznych konfliktów na tle konkurencyjnym.

Przeczytawszy w swoim czasie, (w połowie stycznia b. r., odnośny numer gdzieś mi się zapodział) w „Emerycie" sprawozdanie z posiedzenia członków Stałej Delegacji w Poznaniu, w którym wziął również udział p. Boczar, członek nowej organizacji krakowskiej, odetchnąłem z ulgą w przypuszczeniu, że miejscowe tarcia i wzajemne szkalowania się ustaną. — Niestety, od tego czasu upłynęły trzy miesiące, tarcia jednak nie ustały, zlanie się nie nastąpiło mimo iż poważni ludzie wpływali uspakająco i łagodząco, by nie dopuścić do zaostrzenia się konfliktu.

Nowa organizacja, kierowana przez człowieka zacnego, o czystym charakterze, jednak słabego, ulegającego obcym wpływom, zarzuca dawnemu Zrzeszeniu anemię i bezczynność; organizacja dawna żali się, że mimo jej najszczerszej chęci zjednoczenia się i połączenia dla wspólnego dobra, bojkotuje się ją, jej członków Zarządu nie dopuszcza się do żadnych czynności w sfederowanym Zarządzie, tak że nie mają oni wglądu ani wpływu na kierunek pracy i poczynań Związku, zwłaszcza, że na 15 członków Zarządu dopuszczano z nich tylko trzech, mimo, iż dali oni lokal i urządzenie, przelali do wspólnej kasy większą gotówkę z tytułu składek członkowskich itd.

To postępowanie nowej organizacji spowodowało organizację dawną do wycofania się z połączenia, wskutek czego ponowiły się ataki osobiste na poszczególne osoby dawnego Stowarzyszenia, co budzi ogólny niesmak, rozgoryczenie i nieufność

wśród członków obu Zrzeszeń przez co cierpi ruch organizacyjny w ogóle.

Zwracam się do Stałej Delegacji Polskich Zrzeszeń Emerytalnych uważając ją za naszą Władzę Naczelną z prośbą o zaradzenie złu.

Mam wrażenie, że w sprawie skłócenia tutejszych emerytów państwowych działa jakiś obcy, niespokojny duch o wybujałych ambicjach osobistych, nie mający nic wspólnego z emerytami państwowymi, mający jednak wpływ na przewodniczącego nowej organizacji emeryckiej.

Osobnik ów wyraził się na jednym z zebrań, iż w razie potrzeby wyprowadzi na ulice Krakowa swoje tysiące emerytów i zrobi taką demonstrację, jakiej świat nie widział. — Widocznie chciałby, by w tej demonstracji brali udział również i emeryci państwowi.

Przyznam się szczerze, że mimo ciężkich warunków bytu, w tej demonstracji udziału nie wezmę, — przypuszczam, że także inni emeryci państwowi wstrzymają się od demonstrowania.

Jan Skulski

Zamieszczając powyższy list bez zmian, zawiadamiamy Szanownego Autora, iż o tych tarciach otrzymaliśmy wiadomości także od innych naszych Czytelników, którzy opisują stan sprawy z odmiennej strony twierdząc, że przewodniczący dawnej organizacji na posiedzeniach Zarządu sfederowanego zazwyczaj nie zabiera głosu, uparcie milczy, a kiedy zostanie zmuszony do jakiegoś wypowiedzenia się opuszcza zebranie, — tak, że nigdy nie można wywnioskować co on myśli i jakie zajmuje stanowisko.

Ostatnio miał oświadczyć wobec postronnych, że w ogóle na nic się nie godzi, co sfederowany Zarząd robi i że uważa zlanie się obu Zrzeszeń za niemożliwe.

O załatwienie tej sprawy powinniście sami postarać się na miejscu, ubić ją „krakowskim targiem". Do sporów miejscowych Stała Delegacja mieszać się nie będzie.

Zdaniem Redakcji spór trzeba będzie poddać Sądowi Rozjemczemu, który powstanie przy Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych.

Redakcja

Gdynia: W Nr 8 „Emeryta" z dn. 15 kwietnia został zamieszczony mój artykuł pod tytułem „Gdynia" lecz nieco w zmienionej redakcji; z zakończenia tego artykułu wynika, że jestem zwolennikiem **przymusowego** skoszarowania emerytów Państwowych. Tej myśli nie miałem. Zamieszczając projekt budowy „domów emeryckich" miałem na myśli tych emerytów, którzy z powodu choroby, lub wieku nie mogą już zarobkować, dalej tych, którzy nie mając rodzin, krewnych, lub przyjaciół nie mają możności żyć „przy rodzinie"; dalej tych, którzy stracili mieszkania i cały dobytek, tak, że nie mogą ze sprzedaży cennych rzeczy dokładać do emerytur.

Wiadomą jest rzeczą, że z obecnych emerytur nie można egzystować, nawet w wypadku kontentowania się prymitywem w zakresie mieszkania i pożywienia (o odzieży i obuwiu nawet marzyć nie można!), a więc kto z emerytów nie może już zarobkować, kto nie ma rodziny, kto nie ma żadnych zasobów — musi żyć w nędzy; tym więc, należy w pierwszym rzędzie pomóc, dając im możność życia!

Dalej muszę wyjaśnić, że projekt „domów emeryckich" nie miał na celu rezygnację z walki o poprawę bytu emerytów.

Walkę tę należy kontynuować w najostrzejszej formie, na wszystkich odcinkach: w prasie, Sejmie i Rządzie, póki nie osiągniemy pełnej **waloryzacji** naszych emerytur.

Racz przyjąć Panie Redaktorze wyrazy Szacunku i Poważania.

Prezes Związku Emer. Państw. w Gdyni
Z. Thieme

Gliwice. My emeryci samorządowi oraz wdowy i sieroty po pracownikach samorządowych, zamieszkali w mieście Gliwicach na Śląsku Opolskim jako repatrianci ze wschodnich terenów, pobieramy emeryturę z Kasy Zarządu miasta Gliwic, na conto rozrachunku z Ministerstwem. Jesteśmy jednak przy tej wypłacie srogo krzywdzeni, ponieważ Zarząd miasta Gliwic, tłumacząc się brakiem funduszów, nie uwzględnia zupełnie ostatnich rozporządzeń Ministrestwa Skarbu, ustanawiających znaczne podwyżki emerytur — lecz wypłaca nam nasze pobory wciąż według stawek z roku 1939, tj. od 150 do 500 złotych miesięcznie.

Nie mając sposobu obrony przed tą krzywdą i nie mogąc przeprowadzić zmiany tego stanu rzeczy, wstąpiliśmy w charakterze członków do istniejącego w Gliwicach Związku Emerytów Rządowych, płacąc wpisowe i składki miesięczne w nadziei, że Zarząd Związku przyjdzie nam w tej sprawie z pomocną interwencją u odpowiednich czynników.

Ponieważ rachuba ta spełzła na niczym, albowiem Zarząd tutejszego Związku Emerytów nie okazuje zainteresowania i chęci zajęcia się tą sprawą, udajemy się z uprzejmą prośbą do Okręgowego Związku Emerytów Państwowych o radę — w jaki sposób można skutecznie przeprowadzić tę bardzo dla nas piekącą i bolesną sprawę.

Redakcja „Emeryta" nie widzi innej rady jak wysłanie delegacji z dwóch lub trzech osób do Ministerstwa Administracji Publicznej. — Nikt inny nie potrafi sprawy uzasadnić tak jak Wy. — Wybierzcie z pomiędzy siebie dwie osoby i wyszlijcie do Warszawy, napewno coś uzyskacie.

Odpowiedzi Redakcji

P. Mieczyński: Boli Pana zawieszenie mocy obowiązującej art. 6 ustawy emerytalnej? nas także. — Starajcie się trafić do Posłów Waszego Okręgu, by podczas dyskusji sejmowej nad zatwierdzeniem dekretów wydanych, zakwestionowali celowość dekretu zawieszającego nabyte prawa emerytów. To samo radzimy wszystkim tym, którzy w tej kwestii zasypują nas listami. Dotrzyjcie do Waszych Posłów i przeprowadźcie konferencję z nimi. — Spisu Posłów nie posiada-

my, podajemy tylko wykaz posłów wybranych z ramienia PPS. w tutejszych okręgach, którzy podali w prasie miejscowej swoje adresy i godziny przyjęć w celu przeprowadzenia rozmów z swoimi wyborcami.

Przypuszczamy, że Posłowie innych partyj i stronnictw zechcą naśladować ten dobry przykład wzięty z dawnego parlamentaryzmu.

Pan Skorupski Tadeusz, Władysławów. — Dziękujemy za wycinek z *„Dziennika Łódzkiego"* zawierający artykuł posła Zagórskiego na temat „Zaliczenia do wysługi lat przymusowej bezczynności". Każda notatka o emerytach w jakimkolwiek piśmie, jest dla nas niezmiernie cenna i jesteśmy bardzo wdzięczni naszym Sympatykom i Czytelnikom, którzy nam je przesyłają. — Tego artykułu tak źle nie tłumaczymy. Autor cieszy się, że Rząd doszedł do przekonania, iż mnożnik 10 w stosunku do wynagrodzeń przedwojennych jest za niski i obmyśla inny, wyższy stopień obliczenia, twierdząc iż nauczyciel pobierający przed wojną 700 zł miesięcznie pobiera obecnie 7.000, ale to do zaspokojenia potrzeb życiowych nie wystarczy, jeżeli para bucików kosztuje dziś ponad 10.000 zł, z czego więc ma żyć emeryt, któremu przyznano aż 2.000 zł zwłaszcza, jeżeli ma żonę i chociażby jedno dziecko? Ma to być zdaniem autora maksimum tego, co może obecnie dać Państwo bez naruszenia potrzeb ogólnych, zakreślonych polityką gospodarczą.

Projekt Pana zdobycia funduszów na podniesienie zaopatrzeń emerytów przez stworzenie loterii liczbowej jest mało pomysłowym. Loteria liczbowa musiała ustąpić miejsca lepiej skalkulowanej loterii klasowej, robiącej wielumiliardowe obroty. Tworzenie kramarskiej konkurencji własnemu wielkiemu przemysłowi byłoby nonsensem. Wznowienia austriackiej loterii liczbowej próbowali na terenach polskich niemcy chcąc wyciągnąć ostatni grosz z kieszeni chłopa i robotnika, ale próba się nie udała, nie było amatorów. Senniki egipskie nie istnieją, ludzie w sny nie wierzą. — Troskę o zwiększenie funduszów Państwa i zdobycie potrzebnego zasobu na pokrywanie emerytur zostawmy Ministerstwu Skarbu.

Pani Emilia Bieniaszewska Leżajsk: My uważamy również, że stworzenie domu emerytów dla tych, którzy nie mają nikogo na świecie byłoby dobrodziejstwem dla nich, dlatego dokładamy wszelkich starań, by taki dom zdobyć. Czynimy zabiegi by uzyskać jakąś resztówkę parcelacyjną lub jakiś opuszczny dom poniemiecki. Kandydatów na pensjonariuszów mamy już sporo. — „Emeryta" może Pani zaprenumerować za pośrednictwem Związku Emerytów w Leżajsku.

Związek Zakopane: Skład Zarządu wybranego na Walnym Zebraniu w dniu 27 kwietnia br. zanotowaliśmy. Zwracamy uwagę na ogłoszenie o Walnym Zgromadzeniu Delegatów Zrzeszeń Emerytalnych w celu wysłania delegatów względnie nadesłania pełnomocnictwa.

Związek Emerytów Oddział w Zawierciu: Trudności w otrzymaniu paczek UNRRY mieli i mają emeryci państwowi we wszystkich miastach. — Myśmy otrzymali przyrzeczenie Delegata Polonii Amerykańskiej przy Prezydium Rady Ministrów w listopadzie 1946, iż przy najbliższym transporcie darów z Ameryki Emeryci Państwowi, Wdowy i Sieroty skupieni w Zrzeszeniach Zawodowych zostaną uwzględnieni w pierwszym rzędzie, ale mimo nadejścia licznych transportów musimy zadowolić się samym przyrzeczeniem, na przypomnienia mimo interwencji Pana Premiera nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Karty żywnościowe dla emerytów zostały wogóle zniesione, szkoda jakichkolwiek starań.

Związek Emerytów Państwowych i Samorządowych powiatów bielskiego i bialskiego w Bielsku. — Podając w numerze 7 „Emeryta" odpowiedź pod Waszym adresem, nie wymieniliśmy Waszego pełnego tytułu tylko z powodu szczupłości miejsca w naszym piśmie. Wiemy, że Bielsko i Biała to „Siostry syjamskie" tworzące jedną całość — przedzieloną tylko rzeczką Białką, że część członków Zarządu Waszego mieszka u jednej, druga u drugiej siostry, że mimo ich zrośnięcia się przyrodzonego jedna z nich należy do Województwa śląskiego, druga do krakowskiego. Byliśmy bardzo dalecy od chęci ubliżenia którejkolwiek z sióstr.

Administracja nasza zastosuje się do Waszej prośby, wysyłania „Emeryta" wprost pod adresem członków mieszkających w górach, dla których odbieranie czasopisma w Związku połączone jest z trudnościami.

Gdynia p. Thieme. Jednanie posłów Sejmowych dla popierania naszych spraw jest nadzwyczaj celowe, program ten popieramy w całej rozciągłości, ale jednanie to nie może spoczywać wyłącznie na nas, posłowie naszego okręgu wyborczego są zjednani, niech każde Zrzeszenie, tak jak to już doradzaliśmy postara się jednać na swoim terenie. W dzisiejszym numerze podajemy adresy i miejsca konferencji posłów naszego Okręgu, prosimy wszystkie Zrzeszenia w Polsce o podanie nam spisu posłów z ich okręgów, gdyż urzędowego wykazu składu Sejmu i adresu posłów nie posiadamy.

Stolica, mimo licznych artykułów przesyłanych do wszystkich jej Redakcyj i dostarczania wszystkich numerów „Emeryta" na nasze pisma nie reaguje. Przypuszczamy, że to odnoszenie się prasy stołecznej do spraw emeryckich zmieni się, gdy powstanie Związek Zrzeszeń Emerytalnych w Warszawie. Artykułu Szan. Pana zamieścić nie możemy.

P. Póżniak Antoni. Wierszyk naprawdę udatny, ale umieścić nie możemy, wierszów w naszej teczce mamy mnóstwo, naturalnie nie tak rzeczo-

wych i gładkich, nie możemy jednak wyjść z zdziwienia, że staruszkowie i straruszki puszczają się na wierszoróbstwo zamiast opisać to co myślą poważną prozą. Jest tyle rzeczy ciekawych do omówienia a tu tylko same wierszyki i wierszyki o jaskółkach i kukułkach o dziewczętach i o maju, o świerszczach co w ścianach grają, o bocianach co śpiewają, duchach leśnych, bożyduszkach, o skrzypiących starych łóżkach itd. itd. cały stos się wierszów wali, aż się twarz ze wstydu pali.

Czekamy na opis życia codziennego w Waszych stronach.

Lignica, P. Donigiewicz. Expozytur „Emeryta" nie stwarzamy, pismo nasze zamawiać należy wprost w Redakcji, emerytura Pana obliczona prawidłowo. W roku 1945 od marca aż do 1 września pobierali emeryci tylko emeryturę przedwojenną bez żadnych dodatków, od 1 września z podwyżką w danym wypadku 450 zł aż do 1 września 1946, od września 1946 podwyżka wynosi dotychczas 1000 zł od dnia 1 czerwca br. wynosić będzie podwyżka u Pana 3.200 zł. Karty żywnościowe dla emerytów zostały zniesione definitywnie.

Wszystkim Zrzeszeniom, które nadesłały deklaracje członków zgadzających si ę na potrącanie składek członkowskich od ich uposażeń emerytalnych dziękujemy, po tym ogłosimy gdy nadejdzie reszta.

Komunikat Stałej Delegacji

Na liczne zapytania z rozmaitych miast informujemy, że: wzorowy statut Spódzielni ogłoszony został w „Emerycie" Nr 2 z roku bieżącego. Opracowany on został przez Związek Rewizyjny Spółdzielni R. P. i zatwierdzony przez Władze. Związki Rewizyjne Wojewódzkie istnieją w każdym mieście wojewódzkim, posiadają one zapasy druków, formularzy i potrzebnych ksiąg handlowych, udzielają chętnie porad fachowych a nawet wysyłają delegatów na własny koszt na zebrania organizacyjne zawiązywanych spółdzielni. Spółdzielnie te mogą być najrozmaitszego rodzaju: handlowe, pracy, oszczędnościowo - pożyczkowe, budowlane, hodowlane, mieszkaniowe, ogrodnicze, sadownicze, bartnicze, zielarskie itp. stosowanie do potrzeb danej okolicy. Wysokość udziałów i odpowiedzialność członków zależy od postanowienia członków na Walnym Zebraniu organizacyjnym członków.

Spółdzielnie mają tę korzyść, iż mogą otrzymać przydział towarów odzieżowych, obówniczych, węgla itp. od istniejących w miastach powiatowych oddziałów Spółdzielni „Społem" po cenach spółdzielczych. Odpowiednio do zdeklarowanych udziałów członkowskich mogą spółdzielnie otrzymywać kredyty z Banku Gospodarstwa Spółdzielczego.

Istnieją wielkie możliwości dla ruchliwych i chętnych do pracy spółdzielczej placówek emeryckich. Tylko ruszać się i nie spać, tworzyć sobie źródła uczciwej pracy. Informacjami chętnie służymy.

Ponadto donosimy, że w dniach 5 i 6 maja br. Delegat **Prezydium Rady Ministrów Ob. Bolesław Burski** dokonał rewizji ksiąg, rachunków, dowodów kasowych i funduszów Stałej Delegacji, przeznaczonych na cele popierania spółdzielni emeryckich.

Delegat interesował się specjalnie techniką i celowością rozprowadzenia kredytów, ich używaniem i kierunkami działalności poszczególnych spółdzielni, — które przyrzekł zwiedzić. Zwiedziwszy równocześnie obie spółdzielnie emerytów w Poznaniu udzielał fachowych porad pod względem nabywania surowców i wyraził uznanie godnego do naśladowania zapału do pracy u ludzi starszych i ich bezinteresownego oddania się na usługi społeczności.

OD ADMINISTRACJI

Poszczególne Zrzeszenia i prenumeratorzy, reklamują nawet po 6-ciu tygodniach, że nie otrzymali poszczególnych numerów czasopisma „Emeryt". Administracja *może uwzględnić* reklamację o ile wpłyną one w terminie *6-cio dniowym* od daty wysłania pisma tj. *do 7 go i 21 każdego miesiąca.*

Reklamacje należy wnosić przez odnośne doręczeniowe Urzędy Pocztowe, bez opłaty pocztowej.

Numerów okazowych nie wysyłamy *bezpłatnie*, kto chce otrzymać pojedyńczy numer, musi nadesłać *z góry 20 złotych,* poczem dopiero uskutecznimy wysyłkę.

Korespondencję w sprawie prenumeraty czasopisma „Emeryt" oraz zażalenia, należy kierować do Administracji Poznań ul. Limanowskiego 24, adres ten podany jest w nagłówku.

Do pism wymagających odpowiedzi natychmiastowej należy dołączać *znaczki pocztowe,* w braku których odpowiedzi udzielimy w „Emerycie."

Osobiste

Wszystkim Czytelnikom i Sympatykom, którzy złożyli mi dowody pamięci z okazji moich imienin składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

Zygmunt Gizella.

Sprawozdanie Skarbnika

Dalsze składki na fundusz prasowy:

Kasprzycki Edward — Poznań	27 zł
Michałek W. — Lasek	109 zł
Zw. Em. Państw. — Dębica	250 zł
Związek Emerytów Państw. — Leszno	500 zł
Dalaś Jakób — Bielsko	40 zł

Razem dotychczas 3586 zł

Dalsze skadki na powodzian.

Zebrano na Walnym Zebraniu Koła — Poznań	1235 zł
Janicka Antonina — Poznań	4 „
Związek Emerytów Państwowych — Gorlice	500 „
Rossa Stanisław — Poznań	20 „
Bartz Edmund — Poznań	10 „
Przybylski Franciszek — Poznań	4 „
Bąk Józef — Poznań	5 „
Korzeniowska Maria — Poznań	20 „
Szyszko Andrzej — Poznań	20 „

Bartz Leopold 20 zł — Dr. Jeleński 200 zł — Czechowski Władysław 50 zł — Zieliński Józef, Donatowo 10 zł — Wierzejewska Eleonora 10 zł — Ruczkowska Zofia 50 zł — Praczyk Wawrzyniec 100 zł. Razem dotychczas **2258 zł.**

Skarbnik

Nakładem Okręgowego Związku Emerytów Państwowych w Poznaniu
Red. odpow.: Wiktor Pawłowski, Poznań, Limanowskiego 24. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej w Poznaniu. — K 29902